Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 5 czerwca 1934 r. 1070.-

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

	Dział.	Str.
1. "Lietuvos Aidas" o znaczeniu Wileńszczyzny w związku z dyskusjami członków Klubu Politycznego.-	I.	1.
Kronika.		
2. Sprawa rokowań odnośnie współpracy państw bałtyckich.-	"	2.
III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.		
3. Odczyt ministra Rolnictwa Aleksy w sprawie sytuacji rolników litewskich.-	III.	"

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"L i e t u v o s A i d a s" o znaczeniu W i l e ń s z c z y z n y w z w i ą z k u z d y s k u s j a m i c z ł o n k ó w K l u b u P o l i t y c z n e g o ."Liet.Aidas" Nr.123 z 2.VI.1934 r. Art.p.t."Wileńszczyzna stanowi z Litwą organiczną całość". Streszczenie:

Naród Litewski stawia odzyskanie Wilna, jako swój najwyższy cel. Jest to rzeczą zrozumiałą. Czyż może bowiem uświadomiony naród nie troszczyć się o wyzwolenie miasta, które w ciągu wielu wieków było jego historycznem, politycznem, kulturalnem, religijnem i gospodarczem centrum? Dla Litwina Wilno jest tem samem, czem Rzym dla Włocha, a Paryż dla Francuza.

Jak żywa jest w Narodzie Litewskim idea wyzwolenia Wilna wynika chociażby z tego, iż Związek Wyzw.Wilna corocznie się rozrasta i liczy dziś już przeszło 500 oddziałów. W r.b. już się wyłoniło ok.30 oddziałów związku. Inne wielkie organizacje, jak "Młodzi Litwini", Strzelcy obok właściwych celów nie zapominają również o wyzwoleniu Wilna i pracują w tym kierunku bodaj nie mniej, niż ZWW. Wszystko to świadczy, jak uniwersalna, głęboka i żywa w Narodzie Litewskim jest idea wileńska.

Gdy niedawno dwóch rozpolitykowanych profesorów publicznie oświadczyło, że zwrot Wilna Niepodległej Litwie zgubiłby Państwo i Naród Litewskie, zewsząd posypały się protesty przeciwko temu paradoksalnemu,nieopartemu na niczem twierdzeniu. Twierdzenie to starają się jednak rozdmuchać sami Polacy i ich sympatycy, jako znak politycznej mądrości i głębokiego orjentowania się w sprawach politycznych.

Żaden naród, wyzwalający z rąk obcych swe terytorjum,nie pyta, czy terytorjum to jest zamożne czy też nie. Przykładem tego może być odzyskanie Triestu przez Włochy, Alzacji i Lotaryngji przez Francję. Tembardziej nie odegrywają roli względy materjalne, gdy chodzi o Wileńszczyznę. Ta ostatnia nie jest przecież skrawkiem ziemi, jak Triest dla Włochów, a Alzacja czy Lotaryngja dla Francji. Wileńszczyzna to centrum i serce, dokoła którego w ciągu wieków wzrastał Litewski Naród i Litewskie Państwo. Profesorowie Czepiński i Bistras myślą, że Wileńszczyzna stałaby się dla Litwy tak wielkim ciężarem gospodarczo-finansowym, że Litwa pod tym ciężarem by runęła. Czemże jednak uzasadniają oni swe twierdzenia? Absolutnie niczem. Dodać należy, że jeden z profesorów wykłada fizyki,drugi zaś bodaj religji. Takie więc "autorytety" wysuwają tezy gospodarcze. Prawdziwe autorytety gospodarcze głoszą zgoła coś innego. Oto minister Rolnictwa Aleksa w swym odczycie z 1 czerwca w gmachu Neolithuanów podkreślił, że odzyskanie Wilna nie osłabiłoby Litwy pod względem gospodarczym, a przeciwnie, jeszczeby ją wzmocniło. Sieć kolejowa Wileńszczyzny stanowi organiczną całość z siecią kolejową Litwy Niepodległej. Z chwilą złączenia Wileńszczyzny z Niepodległą Litwą sieć kolejowa stałaby się o wiele racjonalniejsza dla eksploatacji. Dzisiaj sieć kolejowa Niepodległej Litwy i Wileńszczyzny jest nieracjonalna i niewydajna, gdyż stanowi dwie części jednego systemu. Po złączeniu tych części koleje litewskie miałyby znacznie większy tranzyt.

Jeszcze bardziej uwagi te stosują się do rzek litewskich.Obecnie rzek Niepodległej Litwy niepodobna należycie wyzyskać, gdyż są one przecięte. Po złączeniu obu części Litwy, wytworzyłby się dogodny system komunikacyjny.

Co się tyczy rolnictwa,ziemia Wileńszczyzny,naogół biorąc, nie jest bodaj mniej urodzajna, niż ziemia Niepodległej Litwy.Rolnictwo w Wileńszczyźnie stoi niżej, lecz po przyłączeniu jej do Litwy niewątpliwie by się podniosło.

Rolnictwo litewskie potrzebuje rynków wewnętrznych. Wilno jest dwukrotnie większe od Kowna. Dane statystyczne wykazują, iż Wilno konsumuje sporo przywożonych z Polski produktów rolnych.Nie należy zapominać, że Wilno jest nietylko dwukrotnie od Kowna większe, lecz i zamożniejsze. Wydatki na administrację by wzrosły,lecz nie o tyle, by nie pokryły ich dochody kraju. Przecież ośrodki administracyjne pozostałyby te same. Doszłoby jedynie utrzymanie organów miejscowych.

Im więcej więc zagłębiać się w fakty, tem wyraźniej widać, że przyłączenie Wileńszczyzny nietylko nie obciążyłoby Litwy gospodarczo, lecz ją nawet by wzmocniło.

Twierdzenia profesorów Czepińskiego i Bistrasa nietylko są nieuzasadnione, lecz wprost sprzeczne z faktami. Bardzo słusznie zauważył minister Aleksa w swym odczycie, że twierdzenia te są produktem duchowej niewoli. Długa niewola bądź u Polaków, bądź też u Rosjan zniszczyła wśród Litwinów zaufanie do siebie, podcięła ambicję narodową, a nawet narodową świadomość. Niewola ta, duch niewolniczy odzywają się zrzadka dziś jeszcze bądź w zakresie sprawy wileńskiej, bądź też w innej dziedzinie.

Należy z objawami temi walczyć. Należy budzić narodową ambicję i zaufanie we własne siły w każdej dziedzinie. O ile przejawy małoduszności są godne potępienia u przeciętnego obywatela, to u profesorów, którzy wychowują inteligencję litewską, objawy te są wręcz niedopuszczalne.

Kronika.

Sprawa rokowań odnośnie współpracy państw bałtyckich.Prasa ryska /z 3.VI.1934/:Jak podają źródła miarodajne, Łotwa i Estonja przyjęły propozycję Litwy w sprawie bezpośrednich rokowań państw bałtyckich odnośnie ich współpracy. Dla podjęcia tych rokowań mają wkrótce przybyć do Kowna pełnomocnik rządu łotewskiego wicepremjer Skujeneeks i pełnomocnik rządu estońskiego wiceminister Spraw Zagr. Laretei.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Odczyt ministra Rolnictwa Aleksy w sprawie sytuacji rolników litewskich."Liet.Aidas" Nr.123 z 2.VI.1934 r. Odczyt ministra Rolnictwa Jana Aleksy o rolnikach litewskich i ich sytuacji.Streszczenie:

Na Litwie jest ok.62% rolników. Wpływ ich na wszystkie dziedziny życia litewskiego jest szczególnie wielki. Kilkaset lat zaniedbania wywarły na rolnikach litewskich wpływ bardzo ujemny. Spowodu zewnętrznych okoliczności rolnik litewski musiał się dawniej zamykać pod słomianą strzechą. Strzecha ta uchroniła wprawdzie litewskość, lecz również przyniosła dużo rzeczy niepożądanych. Obecnie rolnicy litewscy jeszcze się nie zdołali otrząsnąć ze wszystkich tych niepożądanych wyników niewoli i pańszczyzny.Wprawdzie w Narodzie Litewskim są ludzie zdecydowani, ludzie pracy,lecz stanowią oni jeszcze mniejszość. Mniejszość tę należy powiększać, by stała się ona większością. W litewskiej wsi dużo jeszcze jest luk do zapełnienia. Są miejscowości, gdzie wieśniacy zapomnieli nawet, jak przyrządzać jadło. Panuje tam nędza. Śmiertelność jest trzy, cztery razy większa, niż wśród Żydów. Miejscowości takie stanowią wdzięczne pole do pracy społecznej.

Rolnik litewski ma w sobie duże siły twórcze, dzięki którym w przeszłości zdołał wykonać wielkie zadania państwowo-narodowe, powstrzymać falę tatarską ze Wschodu, zaś niemiecką z Zachodu przez zadanie Niemcom klęski pod Grunwaldem. Rolnik litewski oparł się też wielkiej presji polskiej.

Brakiem zaufania we własne siły, pozostałym z czasów pańszczyzny tłumaczyć też należy opinje, jakie się wyłoniły w maju o zbędności Wileńszczyzny dla Litwy, o ekonomicznej szkodzie, jaką Wilno miałoby Litwie przynieść. W rzeczywistości zaś Wileńszczyzna jest dla Litwy pod względem ekonomicznym korzystna. Stanowi ona z Litwą naturalną całość geograficzno-ekonomiczną. Litwę Niepodległą z Wileńszczyzną łączy sieć kolejowa oraz systemy rzeczne Niemna i Wilji. Litwini po odzyskaniu Wileńszczyzny rychło by się wzmocnili. Wzmocniłby się też szybko oderwany od Litwy w sposób nienaturalny i wynędzniały kraj wileński.-